

Uchwała z dnia 17 grudnia 2002 r., III CZP 76/02

Sędzia SN Iwona Koper (przewodniczący)

Sędzia SN Bronisław Czech (sprawozdawca)

Sędzia SN Kazimierz Zawada

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Energetyki K. S.A. przeciwko Skarbowi Państwa – Nadleśnictwu T. o zobowiązanie, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 5 grudnia 2002 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Iwony Kaszczyszyn zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 6 września 2002 r.:

"Czy w świetle treści art. 7 ust. 2 pkt. 2 ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych z dnia 3 lutego 1995 r. Dz.U. Nr 16 poz. 78 ze zm. dopuszczalna jest droga sądowa dla dochodzenia roszczenia o zobowiązanie do nieprzeszkadzania w wycince i podkrzesywaniu drzewostanu zmierzającego do poszerzenia pasów pod liniami energetycznymi ?"

podjął uchwałę:

Dopuszczalna jest droga sądowa dla dochodzenia roszczenia o zobowiązanie do nieprzeszkadzania w wycince i podkrzesywaniu drzewostanu, zmierzającym do poszerzenia pasów pod liniami energetycznymi, jeżeli żądanie oparte jest na twierdzeniu, że drzewostan stwarza niebezpieczeństwo dla tych linii.

Uzasadnienie

Powód, po dokonanej w toku postępowania przedmiotowej zmianie powództwa, żądał zobowiązania strony pozwanej do nieprzeszkadzania w wycince i podkrzesywaniu drzewostanu w pasie przebiegu nadziemnych linii energetycznych usytuowanych na terenie Nadleśnictwa strony pozwanej. Jako uzasadnienie swego żądania wskazał okoliczność, że istniejące pod liniami energetycznymi pasy bezpieczeństwa są niewystarczające i wobec tego istnieje realne zagrożenie

pożarowe. Pasy te nie odpowiadają także obowiązującej Polskiej Normie PN-E-05100-1:1998; aby wyeliminować niebezpieczeństwo pożaru i tym samym groźbę zniszczenia linii nie tylko należy podkrzesywać drzewa w ramach istniejących pasów bezpieczeństwa, ale także pasy te poszerzyć i dokonywać wycinki drzew w pasie o szerokości odpowiadającej Polskiej Normie.

Jako podstawę prawną wskazał art. 439 k.c., przy czym z pozwu oraz pism procesowych powoda składanych w toku postępowania wynika, że wprawdzie zamierza on uzyskać możliwość poszerzenia istniejących pasów bezpieczeństwa pod liniami energetycznymi kosztem znajdujących się tam gruntów leśnych, niemniej samo żądanie powództwa ograniczone jest jedynie do tego, by pozwany został zobowiązany do zaniechania przeszkadzania w podkrzesywaniu i wycince drzew na gruntach leśnych poza obecnymi pasami bezpieczeństwa. Powód nie żąda, aby sąd powszechny wyrokiem nakazał pozwanemu wyłączenie gruntów leśnych z produkcji przez dokonanie wycinki drzew lub ich podkrzesywanie poza istniejącym już pasem

Sąd Rejonowy w Turku wyrokiem z dnia 15 lutego 2002 r. zobowiązał pozwanego Skarb Państwa, Nadleśnictwa T., aby nie przeszkadzał powodowi w wycince i podkrzesywaniu drzewostanu w pasie przebiegu linii energetycznych 15 kV będących własnością powoda, usytuowanych na terenie Nadleśnictwa T., zgodnie z polską normą PN-E-05100-1 i umorzył postępowanie w pozostałym zakresie. Ustalił, że część linii energetycznych będących własnością powoda przebiega przez tereny Lasów Państwowych Nadleśnictwo T., a rosnące pod liniami drzewa stwarzają realne zagrożenie powstania pożaru. Konsekwencją tego może być znaczne zniszczenie mienia stron. Sąd Rejonowy wskazał, że pas bezpieczeństwa dla tego rodzaju linii energetycznych określony Polską Normą PN-E-05100-1 jest szerszy niż istniejące obecnie, wyłączone z produkcji leśnej, obszary ziemi. Aby wyeliminować niebezpieczeństwo pojawienia się pożaru i zniszczenia linii należy nie tylko podkrzesywać drzewa w ramach istniejących pasów (na co pozwany wyraża zgodę), ale także pasy te poszerzyć i dokonywać wycinki drzew zgodnie z Polską Normą.

Na podstawie powyższych ustaleń, podzielając pogląd powoda wskazującego na art. 439 k.c. jako podstawę prawną jego roszczenia, Sąd Rejonowy uwzględnił żądanie powoda. Ustosunkowując się do twierdzeń strony pozwanej, zarzucającej obrazę art. 7 ustawy z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych

(Dz.U Nr 16, poz. 76 ze zm., dalej: "u.o.g.r.l.") przez ominięcie obligatoryjnej w tej sprawie drogi administracyjnoprawnej przewidzianej w powołanym przepisie, Sąd Rejonowy wskazał brak podstaw dla formułowania tezy o wyłączeniu stosowania art. 439 k.c. w obszarach leśnych przez przepisy innych ustaw. Stwierdził przy tym, że jeśli żądanie poszerzenia pasów wyłączonych z produkcji leśnej jest równoznaczne z przeznaczeniem danych gruntów na cele nieleśne, to rodzi to obowiązki wynikające z prawa administracyjnego, realizacja których ciąży na pozwanym. Sąd Rejonowy uznał, że w okolicznościach sprawy nie dochodzi do konkurencji pomiędzy normami prawa cywilnego i prawa administracyjnego, choć możliwe jest, że zastosowanie art. 439 k.c. wiązać się będzie z wejściem w zakres stosowania wyżej wskazanego przepisu prawa administracyjnego.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, rozpoznając sprawę na skutek apelacji pozwanego, powziął wątpliwość co do dopuszczalności drogi sądowej w niniejszej sprawie. Wskazał, że zgodnie z treścią art. 7 ust. 2 pkt 2 u.o.g.r.l. przeznaczenie na cele nierolnicze i nieleśne gruntów leśnych stanowiących własność Skarbu Państwa wymaga uzyskania zgody Ministra Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa lub upoważnionej przez niego osoby. (...) Uznanie zgłoszonego żądania, zmierzającego do wyłączenia gruntu leśnego z przeznaczeniem go na cele nieleśne, za należące do drogi sądowej, spowoduje możliwość eliminacji procedur określonych w wyżej powołanym przepisie, czego nie usprawiedliwia, zdaniem Sądu Okręgowego, stan zagrożenia określony w przepisie art. 439 k.c. W ocenie tego Sądu, pogląd taki znajduje oparcie w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 listopada 1999 r., II SA 995/99 (ONSA 2000, nr 4, poz. 173), przyjmującym, że zgoda na zmianę przeznaczenia określonych gruntów leśnych na cele nieleśne rozstrzyga sprawę co do istoty. Tym samym rozstrzygnięcie przez sąd w sprawie, wymagającej rozstrzygnięcia w drodze administracyjnej, nawet przy powoływaniu się przez strony na przepisy prawa cywilnego, wydaje się – zdaniem Sądu Okręgowego – niedopuszczalne. Z drugiej strony, w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że dopuszczalność drogi sądowej zależy od stanu faktycznego, na którym strona opiera swoje roszczenie, nie zależy zaś od wykazania istnienia roszczenia ani też od stosunku prawnego między stronami. Jeżeli zatem strona opiera roszczenie na zdarzeniach prawnych, z których wynikają konsekwencje cywilnoprawne, to droga sądowa jest dopuszczalna.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podkrzesywanie i wycinka drzewostanu celem poszerzenia istniejących pasów bezpieczeństwa pod liniami energetycznymi oznacza wykorzystanie gruntów leśnych (w zakresie poszerzenia pasów) na cele nieleśne. Wynika to z faktu, że taka działalność nie mieści się w granicach gospodarki leśnej w rozumieniu art. 6 pkt 1 oraz art. 7 i nast. ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 56, poz. 679 ze zm.). Wobec tego wskazać należy na ustawowo określony tryb przeznaczania gruntów leśnych na cele nieleśne oraz wyłączenia ich z produkcji. Zgodnie z art. 7 ust. 1 u.o.g.r.l., przeznaczenia gruntów leśnych na cele nieleśne dokonuje się w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, sporządzonym zgodnie z ustawą z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (jedn. tekst: Dz.U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 ze zm.). Niezbędne jest zatem dochowanie przewidzianej w ustawie o zagospodarowaniu przestrzennym procedury sporządzania albo zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, będącego zgodnie z art. 7 tej ustawy przepisem gminnym, tj. powszechnie obowiązującym aktem prawa miejscowego w rozumieniu art. 87 Konstytucji.

Stosownie do art. 7 ust. 2 pkt 2 u.o.g.r.l., przeznaczenie na cele nieleśne gruntów leśnych stanowiących własność Skarbu Państwa wymaga uzyskania zgody Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa lub upoważnionej przez niego osoby. Wyrażenie powyższej zgody w myśl art. 7 ust. 3 u.o.g.r.l. następuje na wniosek zarządu właściwej gminy, do którego zarząd dołącza opinię dyrektora regionalnej dyrekcji Lasów Państwowych. Według art. 7 ust. 4 u.o.g.r.l., do wymienionego wniosku właściwy wojewoda dołącza swoją opinię i przekazuje go Ministrowi. W orzecznictwie przyjęto, że zgoda Ministra na zmianę przeznaczenia określonych gruntów leśnych na cele nieleśne rozstrzyga sprawę co do jej istoty (art. 104 k.p.a.), przy czym zgoda udzielona na podstawie art. 7 ust. 2 ustawy nie jest współdziałaniem Ministra w trybie określonym w art. 106 k.p.a. przy wydawaniu decyzji przez inny organ (zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 listopada 1999 r., II SA 995/99, ONSA 2000, nr 4, poz. 173). Wyjątkowo art. 7 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 u.o.g.r.l. nie ma zastosowania w razie okresowego wyłączenia gruntów leśnych z produkcji związanego z podjęciem natychmiastowych działań wynikających z klęsk żywiołowych lub wypadków losowych (art. 8 u.o.g.r.l.).

Przyjmuje się, że celem ustalenia istnienia w konkretnej sprawie dopuszczalności drogi sądowej należy stwierdzić, że jest to sprawa cywilna (w znaczeniu materialnym albo w znaczeniu formalnym) oraz że nie istnieje przepis szczególny, który by w tej sprawie cywilnej wyłączał kompetencję sądów powszechnych (art. 1 i w związku z art. 2 § 3 k.p.c.). Niedopuszczalność drogi sądowej zachodzi, gdy w konkretnej sprawie brak jednego z powyższych dwóch elementów, tj. gdy dana sprawa nie jest w ogóle sprawą cywilną lub gdy – będąc sprawą cywilną – została wyłączona spod kompetencji sądów powszechnych. Przy ocenie skutków niedopuszczalności drogi sądowej należy jednak mieć na względzie uregulowane w art. 45 § 1 Konstytucji prawo do sądu, gwarantujące każdemu rozpoznanie jego sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

Zarówno w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego występuje tendencja do szerokiego rozumienia pojęcia sprawy cywilnej, wyznaczającego granice dopuszczalności drogi sądowej. W szczególności w postanowieniu z dnia 22 kwietnia 1998 r., I CKN 1000/97 (OSNC 1999, nr 1, poz. 6) Sąd Najwyższy uznał, że droga sądowa jest dopuszczalna, jeżeli powód opiera swoje roszczenia na zdarzeniach prawnych, które mogą stanowić źródło stosunków cywilnoprawnych. Następnie w uzasadnieniu postanowienia z dnia 19 marca 1999 r., II CKN 984/98 (OSNC 1999, nr 10, poz. 180) Sąd Najwyższy przyjął, że ocena danej sprawy na tle art. 1 k.p.c. zależy przede wszystkim od przedmiotu procesu oraz wskazanego przez stronę powodową stanu faktycznego. Te elementy bowiem konkretyzują stosunek prawny zachodzący między stronami, kształtują charakter sprawy i nadają jej lub odejmują przymiot sprawy cywilnej. Dalej, w postanowieniu z dnia 10 marca 1999 r., II CKN 340/98 (OSNC 1999, nr 9, poz. 161) Sąd Najwyższy stwierdził, że dopuszczalność drogi sądowej zależy od okoliczności faktycznych przytoczonych przez powoda jako podstawa roszczenia, nie jest natomiast warunkowana wykazaniem istnienia tego roszczenia. W uzasadnieniu tego postanowienia podkreślone zostało, że jeśli powód opiera swoje roszczenie na zdarzeniach prawnych wywołujących konsekwencje cywilnoprawne, to droga sądowa – choćby powoływane zdarzenia były fikcyjne lub w rzeczywistości nie rodziły skutków cywilnoprawnych – jest dopuszczalna. Wreszcie w postanowieniu z dnia 22 sierpnia 2000 r., IV CKN 1188/00 (OSNC 2001, nr 1, poz. 20) Sąd Najwyższy podkreślił, że nie jest uzasadnione odrzucenie pozwu ze względu na niedopuszczalność drogi sądowej,

jeżeli powód – w ramach nowych twierdzeń faktycznych, zgłoszonych przed wydaniem postanowienia – przedstawił okoliczności i zdarzenia, które mogą stanowić cywilnoprawne źródło jego żądań. Wyznaczony w powyższych orzeczeniach Sądu Najwyższego kierunek wykładni przepisu art. 1 k.p.c. przyjęty został także przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 10 lipca 2000 r., SK 12/99 (OTK Zbiór Urzędowy 2000, nr 5, poz. 143).

Należy podkreślić, że w przedmiotowej sprawie powód oparł swe żądanie na podstawie art. 439 k.c., a więc normie regulującej cywilnoprawne roszczenie przysługujące osobie, której na skutek zachowania się innej osoby bezpośrednio zagraża szkoda. Dla uzasadnienia swego żądania powołał przy tym okoliczności faktyczne mające wskazywać na rzeczywiste wystąpienie stanu zagrożenia wskutek zachowania się strony pozwanej. Powód wskazał zatem, że wskutek zachowania się strony pozwanej, polegającego na przeszkadzaniu w wycince i podkrzesywaniu drzewostanu w miejscu, w którym miałyby nastąpić poszerzenie pasów bezpieczeństwa pod liniami energetycznymi, zagraża mu bezpośrednio szkoda w rozumieniu art. 439 k.c. i powołał się na mogące wynikać z przywołanego przepisu roszczenie o charakterze prewencyjnym. W świetle art. 439 k.c., okoliczności faktyczne przedstawione przez powoda mogą rodzić określone skutki cywilnoprawne, w szczególności w postaci powstania po stronie powoda roszczenia prewencyjnego. Jeśli zatem powód wystąpił do sądu z żądaniem opartym na art. 439 k.c. i powołał się dla uzasadnienia tego żądania na zdarzenie w postaci istniejącego – w jego ocenie – stanu zagrożenia bezpośrednią szkodą, wywodząc z tego zdarzenia skutki o charakterze cywilnoprawnym i przedstawiając tym samym sądowi do rozpoznania sprawę, której przedmiotem ma być zbadanie, czy wymienione skutki w świetle obowiązujących przepisów prawa rzeczywiście wystąpiły, oraz ewentualne wydanie orzeczenia o tych skutkach, to przyjmując należy, że przedstawiona sprawa powinna być uznana za sprawę cywilną w rozumieniu art. 1 k.p.c.

Trzeba zwrócić uwagę na okoliczność, że w przedmiotowej sprawie istotne znaczenie ma sposób sformułowania przez powoda żądania; powód domaga się zobowiązania pozwanego do nieprzeszkadzania w wycinaniu i podkrzesywaniu drzewostanu na gruntach leśnych leżących poza istniejącymi pasami bezpieczeństwa znajdującymi się pod liniami energetycznymi. Wprawdzie żądaniu temu towarzyszy, jak się wydaje, zamiar powoda, aby uzyskać możliwość

poszerzenia istniejących pasów bezpieczeństwa kosztem gruntów leśnych bez przeprowadzenia procedury zmiany przeznaczenia tychże gruntów oraz ich wyłączenia z produkcji zgodnie z przepisami ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, niemniej powód nie domaga się od sądu powszechnego rozpoznania sprawy o wyłączenie gruntów leśnych z produkcji, a więc nakazania pozwanemu dokonania takiego wyłączenia. Dla oceny charakteru sprawy znaczenie ma treść żądania powoda i przedstawione na jego uzasadnienie okoliczności faktyczne, a nie towarzyszący temu żądaniu zamiar, nie znajdujący odzwierciedlenia w samym żądaniu ani jego uzasadnieniu, a tym samym nieosiągalny z punktu widzenia konstrukcji żądania i przytoczonych na jego uzasadnienie okoliczności faktycznych. W przedmiotowej sprawie sąd po jej rozpoznaniu wyda jedynie orzeczenie rozstrzygające o żądaniu powoda, a więc o tym, czy uzasadnione jest – w świetle art. 439 k.c. oraz innych obowiązujących przepisów, w tym przepisów ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych oraz ustawy o lasach – domaganie się przez powoda od pozwanego nieprzeszkadzania w wycinaniu i podkrzesywaniu drzewostanu na gruntach leśnych pod liniami energetycznymi w zakresie przekraczającym istniejące pasy bezpieczeństwa.

Wbrew twierdzeniu Sądu Okręgowego, rozpoznanie takiej sprawy nie otworzy możliwości „eliminacji procedur” przewidzianych w ustawie o ochronie gruntów rolnych i leśnych, a dotyczących zmiany przeznaczenia gruntów leśnych na cele nieleśne i wyłączenia ich z produkcji, ponieważ żądanie pozwu nie obejmuje dochodzenia nakazania pozwanemu zmiany przeznaczenia gruntów leśnych i ich wyłączenia z produkcji. Nie nastąpi zatem rozstrzygnięcie przez sąd powszechny w sprawie, która powinna zostać rozstrzygnięta w trybie pozasądowym, w tym – w określonym zakresie – w postępowaniu administracyjnym. Na marginesie podnieść wypada, że należałoby uznać niedopuszczalność drogi sądowej w sprawie, w której powód dochodziłby nakazania przez sąd pozwanemu przeznaczenia gruntów leśnych na cele nieleśne i ich wyłączenia z produkcji, ponieważ w tym zakresie przepisy ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych określają szczególny tryb postępowania, przedstawiony wyżej. Tryb ten wyłączałby drogę postępowania sądowego w takiej sprawie.

Istotnego argumentu na rzecz cywilnoprawnego charakteru przedmiotowego żądania, a tym samym przyjęcia dopuszczalności drogi sądowej, dostarcza wzgląd na przywołany powyżej i zdecydowanie reprezentowany w najnowszym

orzecznictwie pogląd Sądu Najwyższego, w myśl którego dopuszczalność, bądź też niedopuszczalność drogi sądowej nie jest uzależniona od tego, czy przedstawione przez powoda sądowi do rozpoznania roszczenie jest zasadne, jak również od tego, czy stosunek prawny, który w ocenie powoda ma uzasadniać jego roszczenie, w ogóle istnieje. Oddzielenie od siebie kwestii dopuszczalności drogi sądowej, której ocena zależy przede wszystkim od charakteru sprawy przedstawionej sądowi do rozstrzygnięcia, oraz kwestii zasadności roszczenia przedstawionego w tej sprawie, która z kolei jest uwarunkowana tym, czy w świetle obowiązujących przepisów prawa i okoliczności faktycznych dane roszczenie może zostać uwzględnione, unaocznia bowiem okoliczność, że przyjęcie dopuszczalności drogi sądowej w konkretnej sprawie w żadnym wypadku nie oznacza i nie może oznaczać antycypacji wyniku merytorycznego rozpoznania tej sprawy przez sąd, jak również nie może być warunkowane wynikiem takiej antycypacji. Patrząc na to zagadnienie z drugiej strony stwierdzić wypada, że nie należy wyciągać wniosków co do dopuszczalności drogi sądowej w konkretnej sprawie, odwołując się do tego, czy powództwo w tej sprawie może, czy też nie może być zasadne w świetle obowiązujących przepisów. Przenosząc powyższą konstatację na grunt omawianej sprawy uznać trzeba, że dla oceny dopuszczalności drogi sądowej w tym wypadku – odmiennie niż, jak się wydaje, przyjął to Sąd Okręgowy – bez znaczenia jest kwestia, czy relewantny dla oceny merytorycznej zasadności roszczenia prewencyjnego z art. 439 k.c. stan zagrożenia bezpośrednią szkodą wystarcza także dla przyjęcia możliwości rozpoznania sprawy przez sąd powszechny. Niezależnie od oceny kwestii, czy art. 439 k.c. może w przedmiotowej sprawie stanowić podstawę roszczenia powoda, wypada stwierdzić, że nasuwa się tu refleksja, iż zachowanie pozwanego, mające według powoda stwarzać stan zagrożenia bezpośrednią szkodą i tym samym uzasadniać powstanie roszczenia prewencyjnego po stronie powoda, powinno podlegać ocenie nie tylko w świetle art. 439 k.c., ale także innych przepisów, w tym w szczególności postanowień ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych oraz ustawy o lasach, określających zadania pozwanego w zakresie ochrony gruntów leśnych (por. m.in. art. 8 i 13 ustawy o lasach), jak również określających zasady i warunki przeznaczania oraz wykorzystywania gruntów leśnych dla celów nieleśnych.

Na rzecz tezy o dopuszczalności drogi sądowej w niniejszej sprawie przemawia również argument nawiązujący wprost do konstytucyjnego uregulowania

prawa do sądu. Należy wskazać, że art. 45 ust. 1 Konstytucji gwarantuje każdemu prawo do sądu, które ma charakter autonomiczny, jest podmiotowym prawem obywatela i stanowi odrębne i niezależne od innych powiązań normatywnych prawo przysługujące jednostce w stosunku do państwa. Oznacza to w praktyce, że sprawa przedstawiona do rozstrzygnięcia musi być przez sąd (powszechny albo inny) rzeczywiście rozpoznana. Mając na względzie okoliczność, że w myśl art. 177 Konstytucji domniemywać należy właściwość sądu powszechnego we wszystkich sprawach, z wyjątkiem spraw ustawowo zastrzeżonych dla właściwości innych sądów, przyjąć trzeba, iż sąd powszechny (cywilny) odrzucając pozew z powodu niedopuszczalności drogi sądowej nie powinien poprzestać na stwierdzeniu, że sprawa nie jest sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 k.p.c., lecz jest zobowiązany także wskazać sąd, do którego właściwości rozpoznanie tej sprawy należy, na którymkolwiek jej etapie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2002 r., III CK 53/02, OSNC 2003, nr 2, poz. 31). Ze względu na powyższe należy stwierdzić, że gdyby w sprawie niniejszej sąd powszechny miał stwierdzić niedopuszczalność drogi sądowej, wówczas nie mógłby się ograniczyć do odmówienia sprawie charakteru cywilnego w rozumieniu art. 1 k.p.c., lecz musiałby wskazać na inny tryb, w jakim sprawa ta mogłaby zostać załatwiona; chodzić musiałoby przy tym o tryb, w ramach którego sprawa na pewnym etapie trafić mogłaby przed sąd inny niż sąd powszechny.

W związku z tym należy podnieść, że przedstawione przez powoda w niniejszej sprawie roszczenie o zobowiązanie pozwanego do nieprzeszkadzania w wycince i podkrzesywaniu drzewostanu na gruntach leśnych znajdujących się poza istniejącymi pasami bezpieczeństwa pod liniami energetycznymi nie mogłoby zostać rozpoznane w trybie postępowania przewidującym udział innego sądu niż sąd powszechny. Roszczenie to w szczególności nie mogłoby zostać rozpoznane w ramach procedury przeznaczenia gruntu leśnego na cele nieleśne i będącego jego konsekwencją postępowania administracyjnego o wyłączenie gruntów z produkcji, w ramach którego może dojść do sądowej kontroli (przez Naczelnego Sądu Administracyjnego) decyzji o wyłączeniu, procedura przeznaczenia gruntu na cele nieleśne związana jest bowiem ze zmianą aktu prawa miejscowego, jakim jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Z kolei przedmiotem postępowania administracyjnego w sprawie o wyłączenie gruntów leśnych z produkcji jest zezwolenie na inne niż leśne użytkowanie gruntów przeznaczonych

na cele nieleśne i określenie warunków tego użytkowania. Nie ma tu miejsca na rozpoznanie sprawy o zobowiązanie osoby trzeciej do nieprzeszkadzania w nieleśnym użytkowaniu gruntu leśnego przez osobę będącą adresatem decyzji o wyłączeniu. Rozstrzygające byłoby to, że sprawa administracyjna o wyłączenie gruntu leśnego z produkcji nie obejmowałaby rozpoznania roszczenia, które powód przedstawił do rozpoznania w niniejszej sprawie. Nie ulga wątpliwości, że powyższe stwierdzenie – w świetle zaprezentowanej wykładni pojęcia konstytucyjnego prawa do sądu – stanowi dodatkowy argument za przyjęciem dopuszczalności drogi sądowej w sprawie, której dotyczy przedstawione zagadnienie prawne.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak wyżej (art. 390 § 1 k.p.c. i art. 13 ust. 4 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym, jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 924).